№ 215. Wtorek 18. Września 1860. Rok wydania 50.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów Z poczt y kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 25 centów wal. austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Na prośbę c. k. namiestnictwa chorwacko-slawońskiego składa się tym wszystkim. co przyczynili się do składki na dotkniętych nędzą przez grad i ulewę mieszkańców niektórych okolic Chorwacyi najgorętsze podziękowanie imieniem tych nieszczęśliwych. którym się to wsparcie już dostało.

We Lwowie, 13. września 1860.

Z c. k. prezydyum namiestnictwa.

Sprawy krajowe.

(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)

Wiedeń, 15. września. Jego Mość Cesarz i Arcyksiążęta Albrecht, Wilhelm i Józef byli wczoraj przed południem na manewrach na Schmolz.

— Arcyksiężna Marya odjechała do Selowitz.

— Książę Michał Gorczakow, namiestnik Królestwa Polskiego, przybył tu przedwczoraj wieczorem z Warszawy, a wczoraj odjechał napowrót. Dniem przedtem przyjechał tu rosyjski attaché, książę Gorczakow z ważnemi depeszami.

— Książę Ferd. Lobkowitz przyjechał tu z Pragi, książę Windischgraetz z Węgier; rosyjski kapitan sztabowy Meiendorf z depeszami z Petersburga, turecki jenerał Mazar Basza z Konstantynopola, a książę Ypsilanti z Odesy. Książę Gagarin odjechał do Warszawy. rosyjski kuryer z depeszami do Petersburga, a fzm. hrabia Schlick do Lwowa.

Hiszpański poseł de la Torre Ayllon, który powrócił temi dniami z Mnichowa, miał wczoraj konferencyę z ministrem spraw zewnętrznych.

Wynikłości obrotu dochodów i wydatków państwa austryackiego

w roku administracyjnym 1859, tudzież porównanie ich z wynikłościami administracyjnego roku 1858.

(Ciąg dalszy.)

	W roku administr. 1859		W roku administr.	
	1859	1858	więcej	mniej
	złote w walucie austryackiej			
4. Za sprzedane przybory montanistyczne przez austr. towarzystwo żelaznej kolei państwa	—	1519980	—	1519980
5. Przez powiększenie fundowan. długu:				
a) Wpłata reszty na pożyczkę waluty bankowej 1852	—	599	—	599
b) Wpłata na 5% pożyczkę narodową z roku 1854:				
w kasach państwa	20310354	74593131	—	54282777
w kasach bankow.	2522500	10757250	—	8234750
c) Wpłata na 5% angielską pożyczkę z roku 1859	2110735	—	2110735	—
d) Wpłata na 5% wenecką pożyczkę z r. 1859	9038578	—	9038578	—
e) Skapitalizowanie lomb. weneckich biletów skarbowych .	16122	11760	4362	—
f) Wypłata kapitału przy konwersyi obligacyi	41553	—	41553	—
g) Skapitalizowanie indemnizacyi Daz .	262924	493090	—	230166
	34302766	85855830	—	51553064
6. Przez powiększenie długu bieżącego:				
a) Wydanie 4% asygnatów kasy centralnej depozytowej kasie funduszu umarzającego	291188	148313	142875	—
b) Wydanie 4% asygnatów kasy centr. depozyt. kasie lomb.-wenec. fund. amortyzacyi	—	105000	—	105000
c) Nadliczbowe wydanie 5% asygnatów hipotecznych	8750300	9677640	—	927340
d) Odwozy depozytów sądowych . . .	95080	—	95080	—
e) Od funduszów indemnizacyjnych na pokrycie laudemialnych kapitałów indemnizacyjnych w obligacyach indemnizacyjnych	1314593	2065544	—	750951
f) Odwozy przewyżki funduszów indemnizacyjnych	—	2452025	—	2452025
g) Zwrócone zaliczki funduszów indemnizacyjnych	1149111	[1]) 2977365	—	1828254
h) Zaliczki narodow. banku a to w srebrze nieuprocent. . .	20000000	—	20000000	—
w banknotach po 2% uprocentowane . . .	133000000	—	133000000	—
i) Wydaniem waglιów w weneckiem	7278108	—	7278108	—
k) Sprawy wexlowe .	3009484	—	3009484	—
	174887864	17425887	157461977	—
Suma . . .	325876222	122678175	203198047	—

[1]) Z doliczeniem kwoty 1,069,166 zł. m. k., czyli 1,113.110 zł. w. a., która się tyczy subsydów galicyjskiemu funduszowi indemnizacyjnemu, i która w przeglądzie obrotu z roku 1858 ze zwróconych zaliczek była potrącona.

(Vide lokacyę kapitału pozycya 5.) (C. d. n.)

Hiszpania.

(Nowiny dworu.)

Madryt, 7go września. Wielki ochmistrz Królowej książę Bailau zawiadomił radę ministrów, że Jej Mość Królowa z małżonkiem i z dziećmi opuścili stolicę na dniu 9go b. m. o godzinie 9tej rano, by zwiedzić różne prowincye. — Na dniu przyjęcia posłów marokańskich miała Królowa na sobie brylanty, jak donosi *Correspondencia*, wartości 40 milionów realów. — W chwili, kiedy posłowie marokańscy otwierali skrzynie z darami Sułtana, powiedział Beneni po hiszpańsku: „Wszystko to jest małej ceny, sułtanko! ale u nas nie ma nic lepszego. Przyjmij te dary w dowód czci naszego Sułtana ku Tobie.“ — Zaślubiny infanta Don Sebastyana z infantką Doną Krystyną odbędą się po powrocie Ich król. Mości.

Anglia.

(Książę Napoleon. — Rewia floty. — Kwestya taryfy nowej. — Twierdza u uścia Tamizy.)

Londyn, 12. września. Książę Napoleon wyprawił przedwczoraj w swoim hotelu ucztę, na której znajdowało się wiele gości z najwyższej sfery.

— Wielka księżna Marya rosyjska odjechała z swoją familią do Kaletu.

— Przedwczorajszej rewii floty kanałowej pod Milford Haven sprzyjała najpiękniejsza pogoda. Po rewii odpłynęli lordowie admiralicyi statkiem „Osborne“ do wysp Scilly i do Devonport na inspekcyę.

— Wielkie wrażenie sprawił w dystryktach należących do Newcastle-Tyne list jeneralnego konzula francuskiego. W tym liście żąda konzul od rady gminnej w Newcastle na mocy niezrozumianego dotąd postanowienia nowego traktatu, ażeby okrętom francuskim przyznane zostały wszelkie przywileje, mianowicie także uwolnienie od pewnych ceł, który to przywilej przysłuża tylko tak zwanym „Freemom“. Tym sposobem oszczędziłby statek francuski, który wozi węgiel między Newcastle, Hawrem i Rouen 50 ft. szt. z 1000 funt. sztr.

— W Shoeburguess (w hrabstwie Essex u uścia Tamizy) zbudowano twierdzę w kształcie paralelogramu. — Twierdza ta panuje nad uściem Tamizy. — Ma służyć także, aby w niej odbywać próby rozmaitego rodzaju dział. Twierdza wystaje tak mało nad poziom, że ją zaledwie widzić można, ma być jednak nadzwyczaj mocno ufortyfikowana. Mury granitowe mają ośm stóp grubości, a do tego obito je żelazem grubem na dziesięć cali. Jeżeli okaże się, że sposób ten fortyfikacyi jest dobry, będą budować takie same w Portsmouth, w Chatham i innych jeszcze miejscach.

Francya.

(Doniesienia z podróży Ich Mość Cesarstwa. — Powrót jen. Goyon do Rzymu. — Wiadomości bieżące. — Nota dziennika Pays. — P. Brennier nie powrócił. — Księstwo Monaco.)

Paryż, 12go września. Ich Mość Cesarstwo odpłynęli dziś z Tulonu do Nissy. O godzinie 10tej wieczorem byli w Villafranca. Jeśli się nie zmieni program urzędowy, odjadą Cesarstwo z Nissy 13go i udadzą się do Ajaccio, gdzie spodziewani są 14go w południe.

— Dzienniki *Pays* i *Patrie* podają następujące doniesienie: „Dowiadujemy się, że Cesarz pragnąc śród teraźniejszych stosunków podać Ojcu świętemu nowy dowód nieograniczonej sympatyi swojej, postanowił, ażeby hrabia Goyon objął napowrót komendę wojsk francuskich w Rzymie. Powrót jenerała, który z tak wielkiem doświadczeniem i zręcznością dopełniał ważnej misyi swojej w stolicy papieskiej, będzie dla państwa kościelnego silną rękojmią bezpieczeństwa.“ — *Patrie* dodaje jeszcze, że jenerał Goyon ma odjechać dziś wieczorem; także 7my pułk piechoty otrzymał rozkaz odpłynąć do Rzymu.

— Subskrypcya Monitora na chrześcian syryjskich wynosi dotąd 288.470 fr. 7 c.

— Neapolitańscy jenerałowie Ischiatella i Dagostino przyjechali do Marsylii.

— Dziennik *Pays* podaje następującą notę: „Mocarstwa otrzymawszy zawiadomienie o wydanej proklamacyi Króla Wiktora Emanuela, która ogłasza, że wojska sardyńskie mają wkroczyć do Marchyi i Umbryi, zaprotestowały przeciw temu razem z Francyą, uważając, że wszelkie jakiebądź Król Wiktor Emanuel mieć może powody w tej mierze, zawsze się sprzeciwiają prawu narodów.“

-- *Constitutionnel* zawiera następujące doniesienie: Wiadomość podana w niektórych dziennikach, że p. Brenier ma powrócić do Francyi, jest przedwczesną. Posłannictwo tego dyplomaty nie ukończy się aż z wyjazdem Króla neapolitańskiego z państw swoich.

— *Journal de Monaco* donosi, że został zawarty traktat między Francyą i księstwem Monaco; dyplomatyczne względy nie dozwalają jednak ogłosić treści tego traktatu, który oddaje księstwo pod opiekę Francyi.

— Hiszpania miała zaprotestować przeciw anexyi Neapolu przez Sardynię i wystąpić z prawami sukcesyi do tronu obojga Sycylii, które jej przynależą w razie gdyby wygasła linia panująca.

— Pan Edmond About, miał otrzymać posadę szefa oddziału dla sztuk pięknych w ministeryum państwa. Hrabia Apponyi poseł austryacki w Londynie, przebywa teraz w Paryżu. — Albert Cohn, prezydent tutejszego izraelickiego komitetu dobroczynności, udaje się do Damaszku z polecenia centralnego konsystorza izr., żeby zbadać, czy żydzi brali udział w rzezi chrześcian.

— Podczas pobytu swego w Marsylii Cesarz mianował pana Mirés kawalerem legii honorowej za zasługi, oddane temu miastu.

— Ustanowione bióro komisyi rozeznawczej petycyi do Cesarza, zebrało w Chambery 12000 próśb nowych Francuzów do Cesarza. — Zapewniają, że obóz pod Chalons ma być zniesiony ku końcu miesiąca. — Na dniu 4. t. m. w St. Rome de Taru (Aveyron) odsłoniono i poświęcono pomnik byłego arcybiskupa Paryża, msgr. Affre, który śmierć poniósł podczas rewolucyi r. 1848.

Włochy.

(Ultimatum papieskie. — Wypadki dzienne. — Doniesienia z Rzymu i z Neapolu. — Protest Króla Franciszka. — Postanowienia dyktatorskie.)

Turyn. Korespondent paryski *Gazety pruskiej* pisze: Dotychczas każdy monarcha mógł tworzyć swą armię z jakich sam chciał żołnierzy. Mieć armię nienarodową zagrażało, być może temu tylko, kto się nią posługiwał. Zaś upatrywać w tem obca interwencyę, gdy armia złożona jest z cudzoziemców, jak to uczynił właśnie Piemont, jest rzeczą niesłychaną tem bardziej, że armia papieska, od najdawniejszych czasów składała się z obcych żołnierzy. Tem samem prawem możnaby każdemu mocarstwu niepozwolić przyjmować obcych ochotników. Lecz Piemont dozwolił właśnie całe królestwo neapolitańskie najechać i podbić takim ochotnikom, dlatego Francya nie powinnaby poprzestawać na samem potępieniu polityki Piemontu, lecz powinnaby zmusić Piemont groźba, aby zastosował się do tego co radzi Francya i zachował nienaruszoną zasadę nieinterwencyi. Dla czegoż Francya interweniuje w Rzymie i Civitavechia, a nie czyni tego w marchiach?

Jakiemże prawem, pisze powszechna gazeta augsburska, ośmiela się hr. Cavour, przedkładać stolicy św. ultimatum, w którem domaga się stanowczo, aby rozpuścić armię złożoną ze wszystkich narodowości całego katolickiego świata, grożąc, że zajmie marchye i Umbryę, jeżeli w przeciągu 24 godzin nie otrzyma przyzwalającej odpowiedzi. Niemaż być dozwolonem wszelkiemu samodzielnemu mocarstwu, zaciągać cudzoziemców, aby wzmocnić swą armię: szczególniej zaś w państwie papieskiem, gdzie nie istnieją wojskowe spisy ludności i gdzie teraźniejszą armię utworzono pod okiem i za przyczynieniem się Francyi. Zaledwo dałby się znaleźć w rocznikach dyplomatycznych przykład takiego bezprawia, jakiego sobie pozwala Piemont względem Ojca Św.

— Jeden z korespondentów turyńskich mówi: W Sycylii mnożą się zawikłania, iż Crispi i Depretis nie w najlepszej z sobą żyją zgodzie. P. Cavour miał się wyrazić, jakoby było zamiarem rządu wyprawić 60.000 wojska w państwo papieskie. Położenie jest bardzo trudne, a wśród tych zawikłań, albo cały gmach nowozbudowany runie z posad, albo skończy się wszystko zupełną jednością Włoch.

— Monsignor Merode, minister wojny odjechał na granię neapolitańską. Jenerał Lamorciere sam już ogłosił, że wiadomość o jego proklamacyi dozwalającej na rabunek miast, które powstały, była nieprawdą. Wypadki z ostatnich czasów okazały w jakiej myśli fabrykowano w Piemoncie podobnego rodzaju proklamacye.

Neapol. Depesza marsylska donosi z Neapolu dnia 8. b. m., że na basztach wszystkich warowni wywieszono pawilon piemoncki i że Garibaldi oddał sardyńskiemu admirałowi Persano naczelne dowództwo floty neapolitańskiej. Jeszcze nim przybył Garibaldi, zagroził Persano, że rozkaże dawać ognia na każdy okręt neapolitański, któryby zechciał płynąć ku Gaecie. W Neapolu dostały się Garibaldemu niezmierne zasoby wszelkich materyałów wojennych.

Król mianował ministrem pana Ulloa, brata jenerała tegoż nazwiska. P. Ulloa objąwszy ministeryum wydał proklamacyę, której treść nie jest dotychczas znaną. Pomiędzy członkami ciała dyplomatycznego, którzy odpłynęli z Królem do Gaety, miał się także znajdować p. Brenier.

Rzym. Dywizya sardyńska Fanti wkroczyła 11. b. m. nie do Citadelle, jak donosiła depesza turyńska, lecz do Cita de Castello. To miasto leży w papieskiej delegacyi Perugia, na północ od miasta Perugii nad Tybrem. Dnia 12. ruszyła dywizya w dalszy pochód do doliny Tybru. Piąty korpus armii ciągnął do Fratty, miasteczko nad Tybrem między Cita di Castello i Perugia. Wojska drugiej dywizyi armii pod komandą Cialdiniego stoją od 11go września w Urbino. Jak donosi dzisiejsza *Patrie* ma już 45.000 Piemontanów atakować linię Ankonę, gdzie Lamorciere stoi w 8000 ludzi. Do portu Ankony popłynęła także flota sardyńska, na której pokładzie znajduje się 8000 ludzi, które stały na wyspie Sardynii i 1400, które stały pod Neapolem.

W Ankonie złożył delegat monsignor Ranti rządy cywilne, a objął je gubernator twierdzy jako najwyższy pełnomocnik rządu. Delegat przyjechał do Rzymu. W mieście Ankonie ogłoszony został stan oblężenia, ponieważ za rozpoczęciem wojny z Piemontem obawiano się powstania licznej partyi liberalnej.

Neapol. 7. września. W chwili wyjazdu rozkazał Jego król. Mość ogłosić proklamacyę, w której wzywa historyę, żeby osądziła wojnę, którą z nim wiodą wbrew prawu narodów; wyjaśnia dalej, że wyjeżdża dla tego, żeby ochronić miasto od bombardowania, poleca wojsku, które zostawia i gwardyi narodowej ochronę osób i własności i opuszcza z najlepszemi życzeniami ludy, nad

któremi dynastya jego panowała od 126 lat. Równocześnie z proklamacya ogłosił następujący protest:

„Franciszek II. i t. d.

Zuchwały korsarz napadł na Nasze posiadłości ze wszelkiemi europejskiemi siłami buntowniczemi, w imieniu pokrewnego i przyjaźnego Nam monarchy włoskiego; walczyliśmy pięć miesięcy wszelkiemi środkami, które były w Naszej mocy, za niepodległość państw Naszych; los wojny był Nam nieprzyjaźny. Zuchwałe przedsięwzięcie, o którem monarcha ów zapewniał, że nań nie zezwala, a podczas układów, by przywrócić zgodę, przecie popierał, przedsięwzięcie, na które Europa cała obojętnie patrzyła, uznając zasadę nieinterwencyi i zostawiając byśmy sami walczyli z wrogiem wszystkich, to przedsięwzięcie grozi już Naszej stolicy.

Sycylia i Nasze prowincye na stałym lądzie, obrabiane od dawnego czasu przez rewolucyę, która je do powstania przywiodła, utworzyły rządy prowizoryczne w imieniu i pod wyraźną opieką tego monarchy a los swój powierzyły tak zwanemu dyktatorowi.

Silni naszemi prawami, które polegają na historyi, na internacyonalnych stosunkach i na neuropejskiem prawie narodów, walcząc do ostatka, gotowi jesteśmy na wszelką ofiarę, by ochronić przed srogością wojny i anarchii wielką stolicę, sławną siedzibę królestwa, najdawniejszych pamiątek, kolebkę sztuk i cywilizacyi.

Dla tego opuścimy z Naszą armią miasto, dufając lojalności i miłości Naszych poddanych, że zachowają porządek i cześć, winną wszelkiej władzy.

Postanawiając to, uważamy oraz za Nasz obowiązek, który na Nas wkładają Nasze dawne prawa, Nasz honor, interes Naszych Następców, a przedewszystkiem interes Naszych wielce ukochanych poddanych, i protestujemy głośno przeciw aktom i wypadkom, i których już dokonano i które jeszcze wypaść mogą. Zastrzegamy dla Nas wszelkie Nasze tytuły i prawa, które Nam przyznały układy i uświęcone i niezaprzeczone prawa dziedziczne. Ogłaszamy najuroczyściej wszystkie dotychczasowe wypadki i czyny za nieprawne i nieważne, poruczamy opiece Najwyższego Nasze i Naszych ludów sprawę z tem przekonaniem, że podczas Naszego tak krótkiego panowania wszelkie Nasze myśli poświęcaliśmy dobru i szczęściu Naszych poddanych. Instytucye, które im nieodwołalnie zapewniliśmy, są tego zakładem.

Protest Nasz przesyłamy do wszystkich dworów; chcemy także, żeby ten protest z Naszym podpisem i z podpisem Naszego ministra spraw zewnętrznych, przechowany był w Naszem król. ministeryum państwa, spraw zewnętrznych, w prezydyum rady ministrów i w ministeryum łaski i sprawiedliwości, jako pomnik Naszej statecznej woli i jako dowód prawa i sprawiedliwości w obec przemocy i uzurpacyi. Neapol, 6. września 1860.

Franciszek.

Kontrasygn. G. de Martino."

— Umieszczone w *Journal des Debats* listy z Neapolu z dnia 3. i 4. b. m. donoszą jak wszyscy zdradzali Króla w ostatnich dniach pobytu jego w swej stolicy. Obwiniają szczególniej o sprzyjanie rewolucyi ministra wojny Pianelli. Minister ten wziął najprzód dymisyę z posady swej jenerała dnia 3. b. i prosił o dymisyę z posady ministra, a pomimo że jej nie otrzymał, przestał uczęszczać na narady ministrów. Zarzucają mu jakoby kazał założyć obóz pod Salernem umyślnie dla tego, aby umieścić wojsko w prowincyi objętej rewolucyą w samem sercu rokoszan, w miejscu sprzyjającem i ułatwiającem wszelką dezercyę. W końcu dowiadujemy się jeszcze, pisze dalej *Gazeta augsburska* z debatów, że dywizya jenerała Ghio, podawszy się Garibaldemu pod Monteleone, oddała mu 12 dział, 6000 karabinów, 300 koni, 260 mułów i wielką ilość zasobów wojennych. Wojsko wróciło do Casetellamare i do Neapolu w najopłakańszym stanie i uskarżało się głośno na zdradę. Zdaje się w samej rzeczy, że prosty żołnierz byłby się bił za sprawę Króla, gdyby nie to, że oficerowie wszędzie skwapliwie składali broń.

— Urzędowy dziennik neapolitański, który zajął miejsce konstytucyjnego dziennika królestwa obojga Sycylii, ogłasza pod dniem 8. września następujący dekret Garibaldego względem utworzenia nowego ministeryum:

„Włochy i Wiktor Emanuel. Dyktator postanawia: „Hrabia Liborio Romano zostaje zatwierdzony w swoim urzędzie ministra spraw wewnętrznych. Jenerał Enrico Cosenz obejmie departament wojny, a adwokat Giuseppe Pisanelli departament sprawiedliwości. Dyrektorów finansów, pana Carlo de Cesare, i spraw wewnętrznych, pana Michele Giacchi, zatwierdza się na ich posadach. Dyrektorem policyi mianowany jest adwokat Giuseppe Arditi. Jenerał-lejtnant Guglielmo de Sanget mianowany jest dyrektorem departamentu wojny pod rozkazami jenerała Cosenz. Neapol, 7. września 1860. G. Garibaldi."

Turcya.

(Doniesienia z Kaukazu. — Wiadomości bieżące. — List Abd-el-Kadra.)

Konstantynopol. Listy z dnia 15. sierpnia donoszą z Kaukazyi, że Rosyanie zdobyli wielką część doliny Kubanu na południe Anapy. — Wojenne plemię Natagów miało się poddać; a plemię Abasów zgromadziło się na naradę, czy przyjąć lub odrzucić warunki, które Rosya im podała. Czapsugi zaś postanowili walczyć do upadłego, a potem przenieść się do Turcyi. Na ich czele stoi Ibrahim Bej, a Ismail Bej na czele partyi pragnącej pokoju. — Od niejakiego czasu mamy tu co nocy pożar; jest to znakiem niedogody u Turków.

— W Dzienniku *Express* znajduje się list Abd-el-kadera do pułkownika Churchill w Bejrucie. W tym liście emir mówi między innemi: Mam nadzieję że spokój wkrótce zostanie przywrócony; wyznać jednak muszę, że bardzo tylko mało uczyniłem, w porównaniu z tem co bym był chciał uczynić. Nie miałem innego celu, jak tylko bronić życia i własności chrześcian. Pożoga zniszczyła wiele, czego ludzie moi nie zdoł li uratować, co mię wielce boli. Teraz znów spokój przywrócony. Wielu oczekuje sposobności, aby opuścić miasto, bo nie mają gdzie mieszkać. Wkrótce musi się to wszystko skończyć, bo tak chce sprawiedliwość Najwyższego Pana. Jest to jedyny sposób wzmocnić posadę państwa. Nie można sie z tem ociągać, ażeby nie zostawić dłużej w błędzie pospólstwa.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 15. września. Dzisiejsza *Patrie* donosi: Armia neapolitańska będzie postawiona na 150.000 ludzi. Po ukończeniu jej organizacyi rozpoczną się dalsze działania aż do zupełnego ukończenia dzieła jedności Włoch. Persano obejmie dowództwo nad flotą neapolitańską. Piętnaście wielkich bark do lądowania ma być zbudowanych. *Patrie* dodaje do tego: „To świadczy o ważności działań na morzu adryatyckiem, i że Garibaldi nic nie zaniedbuje, by dokonać swoich planów. Słychać, że posłowie Hiszpanii i Prus odjadą z Neapolu."

Londyn, 15. września. Dzisiejsza *Times* powiada: „Atak Garibaldego na załogę Rzymu byłby zgubą Włoch. Jeśli Lamorciere zniszczony zostanie jednym ciosem, zdaje się, że Francya porozumie się wtedy z Piemontem. Odstąpienie jednej jeszcze prowincyi lub księstwa może wszystko pogodzić. Ale jeśliby walka za długo trwała, tedy groziłoby niebezpieczeństwo interwencyi mocarstw katolickich; a skutkiem tej interwencyi byłby upadek wolności włoskiej."

Morning Post utrzymuje, że rząd francuski odwołał Talleyranda dlatego tylko, by uniknąć uczestnictwa w polityce sardyńskiej; ale Napoleon niema zamiaru stawać w istotnej opozycyi względem Piemontu.

Turyn, 15. września. Jenerał Fanti wkroczył wczoraj do Perugii i zajął to miasto po żwawej walce. Wojsko papieskie usunęło się do twierdzy, która pod wieczór kapitulowała; 1600 żołnierzy papieskich z jenerałem Schmid dostało się do niewoli.

Medyolan, 15. września. Dzisiejsza *Perseveranza* donosi z **Turynu** z 14. b. m.: Garibaldi chce utworzyć w Neapolu Prodyktaturę, i sądzą, że Pallavicini mianowany będzie prodyktatorem. Odjazd Króla z Gaety nie potwierdza się; Król otworzył tam nowe ministeryum z baronem Carbonelli i jenerałem Casello. Odwołanie Talleyranda niewielkie sprawiło tu wrażenie; postępowanie rządu francuskiego w ostatnich czasach dozwalało przewidzieć taki wypadek. Memoryał piemoncki powiada między innemi: „Nieszczęściem zostawił traktat pokoju w Villafranca Wenecyę pod władzą Austryi. Jak długo tak pozostanie, niebędzie Europa używać trwałego pokoju, we Włoszech pozostanie zawsze silne źródło zaburzeń i rewolucyi i mimo usiłowań wszystkich rządów będzie zagrażać ustawicznie wybuchnięciem wojny i powstaniem w samem sercu kontynentu. Ale rozwiązanie tej sprawy chce Piemont pozostawić czasowi. Europa, chociaż żywi sympatyę dla Wenecyi, pragnie pokoju. Piemont roztropny będzie szanował to życzenie."

Rzym, 11. września. W Tivoli, Genzano i Subiaco zatknięto trójbarwny sztandar, ale nie długo się utrzymał. W Rzymie i Kampagnii znajduje się wiele ajentów rewolucyjnych.

Neapol, 11. września. Liborio obejmie dyktaturę w Neapolu, a Garibaldi uderzy na Lamoriciéra. List Garibaldego oświadcza, że wkrótce ogłosi anexyę, ale tylko na szczycie Kwirynalu.

Wiadomości handlowe.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 5. września. Na dzisiejszym targu było 203 wołów z Galicyi, z czego tylko 13 sztuk niesprzedano. Ceny podniosły się, gdyż cetnar mięsa wypadał na 21 zr. 25 c. w. a. Za najlepszą parę wołów wagi 860 ℔ mięsa i 100 ℔ łoju płacono 218 zł., za najpośledniejszą parę wagi 520 ℔ mięsa i 20 ℔ łoju 116 zł.; cena przeciętna ze 134 sprzedaży wypadła na 151 zł. 90 c. w. a. za 670 ℔ mięsa i 60 ℔ łoju.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. września.

Hotel rosyjski: PP. Kowats Józef, c. k. podpułkownik. — Listowski Józef. — Krasowski Henryk. — Smoliński Ignacy. — Studnicki Felix. — Starzyńscy Tytus i Włodzimierz. — Bielski Juliusz. — Münter Herman.

Hotel europejski: Stojowski Konstanty. — Tyszkowski Jak., c. k. kapitan.

Hotel angielski: Klimesch Wilhelm, c. k. radca obrachunkowy. — Sorocyński Romuald. — Serwatowski Maciej Zeno.

Hotel Kuhn: Hr. Kicki Kajetan. — Jakubowski Ludwik.

Zajazd Leszczyńskiego: Sawarowski Nar., dr. medycyny.

Zajazd podolski: Herzog Edw., c. k. radca obrachunkowy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. września.

PP. Petul Mikołaj, c. k. radca sądu krajowego, do Złoczowa. — Katyński Stan., do Gradowiec. — Szymalowski Stan, do Przemyśla. — Prawecki

Eustach, do Brzeżan. — Stefanowicz Stefan, do Bojan. — Abrahamsberg Wik., c. k. radca namiest., do Rzeszowa. — Gołębiowski Ign., c. ros. radca dworu, na Podole. — Kaczkowski Michał, c. k. radca sadu krajowego, do Sambora — Buszyński Lud., c. k. przełoż. powiat, do Husiatyna. — Agopsowicz Deodat, do Krymidowa. — Kobierzycki Leon, do Czelatycz. — Hr. Komarnicki Roman, do Złoczowa. — Bocheński Aloizy, do Otyniowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 15. i 16. września.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	327 71	+ 6.0	89.4	południowy sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327.53	+ 14.4	57.1	połud.-zach. „	pogoda
10. god. wiecz.	327 34	+ 9 4	82.3	południowy „	„
7. god. zrana	326 61	+ 7.6	86 6	południowy sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325.27	+ 13.8	75.2	połud.-zach. „	„
10. god. wiecz.	324 86	+ 10.3	88.3	„ „	„

Ilość deszczu 1.‴12.

T E A T R.

Dziś w teatrze niemieckim: „**Graf Essex**“, trajedya w 5ciu aktach.

Jutro na scenie polskiej: „**Bilecik miłośny,**“ komedya w 3ch aktach z niemieckiego przerobiona przez J. B. Antoniewicza.

Kurs lwowski.

Dnia 17. września.		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	29	6	34
Dukat cesarski	„ „	6	31	6	37
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	79	10	96
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	9	2	11
Talar pruski	„ „	1	99	2	3
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.		84	88	85	25
Akcye gal. kol. żelaz Karola Ludwika	bez kuponów	155	—	157	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	65	63	66	25
5% Pożyczka narodowa		74	50	75	34

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 16. września

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 75.10. Metaliki po 5% za 100 zł. 64.— ; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —, Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye. Banku narodowego sztuka 743. ; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 167.80; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 114 —. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 133.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6 38, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14. września.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	60 25	60 75
Z pożyczki narod. po 5%	75 85	76 10
Z r. 1851, ser. B. po 5%	93 —	94 —
Metaliki po 5%	64 50	64 75
dtto. „ 4½%	57.—	57 50
dtto. „ 4%	50 50	51 —
dtto. „ 3%	38.—	38 50
dtto. „ 2½%	33 —	33.50
dtto. „ 1%	12 50	12 90
Przez. do wylos. z r. 1839	121.50	122 —
„ 1854	88.—	88 50
„ 1860	89 —	90
Renty Como po 42 lir. aus.	15.50	15.75
Wylos. obl. dawn długu państ. po 5%	62.—	63.—
„ „ 4½%	56 —	57.—
„ „ 4%	49.—	50.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	43.—	44.—
„ 3%	—.—	50.—
„ 2½%	—.—	46.—
„ 2¼%	—.—	41.—
„ 2%	—.—	37 —
„ 1¾%	—.—	33.—
dtto. z procent za granica „ 5%	62.—	63 —
„ 4½%	56 —	57.—
„ 4%	49 —	50.—

B. Krajów koronnych (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)		
Niższej Austryi	90 —	91.—
Wyż. Aust i Salb.	88.—	89.—
Czech	92.—	92.50
Morawii	87.—	88.—
Szląska	85.—	86.—
Styryi	90.—	90.50
Tyrolu	93.—	95.—
Kar., Krainy. i Wyb.	88.	89.—
Węgier	66 50	67 25
Ban. Tem., Kroacyi i Sławonii	64 —	65.—
Galicyi	66	66 50
Siedmiogr. i Bukow.	62 —	62 50
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—

	pien.	towar
Wen. pożyczka z r. 1859	79 25	79 50
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	62.—	63.
„ 4%	49.—	50.—
„ 3½%	43.—	44.—
„ 3%	36.—	37.—
„ 2½%	30.—	31.—
„ 2%	22.—	24.—
„ 1¾%	20.—	21.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar
po 3% za 100 zł.	—.—	14.—
„ 2½% za 100 zł.	—.—	13.—
„ 2¼% za 100 zł.	—.—	12.—
„ 2% za 100 zł.	—.—	11.—
„ 1¾% za 100 zł.	—.—	10.—

3. Akcye.

	pien.	towar
Banku nar.	753	755
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	171 30	171 40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	540	545
Półn. kolei po 1000 zł. m.k.	1801	1803.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	244 —	244 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	184 —	185.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	114 50	115 —
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Lomb.-wen. kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 120 zł. (60%)	138 —	138 50
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 120 zł. (60%)	156 —	156.50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	22.—	24.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	56.—	60.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	645.—	650.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	81.—	83.—
z wpłatą 60 zł. (30%)	—.—	—.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł.	—.—	—.—
dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—

	pien.	towar.
Kol. Grac.-Kofl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	—.—	110.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	393.—	395.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	140.—	150.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	350.—	355.
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	320.—	325.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—.—	—.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	99.75	100 25
10 „ 5%	97 —	98 —
przeznacz. do los. po 5%	89.—	89 50
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	100.—	—.—
przez. do los. po 5%	85 25	85.75
Gal. Tow. kred. po 4%	85.—	85.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	92.	93.
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	134.50	135.
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	94.—	94.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	132.50	133.50
Kol. Gloggn. za 100 zł.	—.—	84.
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	—.—	93.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	80.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	106 50	107.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	95 —	96.—
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	108.	109.
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	37.75	38.—

	pien.	towar.
Esterhazego po 40 zł. m. k.	81.—	81.50
Salma „ 40 „ „	37.—	37.50
Palffego „ 40 „ „	38.50	39.—
Clarego „ 40 „ „	36.	36 50
St. Genois „ 40 „ „	36.—	36 50
Windischgrätza 20 zl. „	23.25	23.75
Waldsteina 20 „ „	25.25	25 75
Keglevicha 10 „ „	13.75	14.25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	113.75	114.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	113.75	114 —
Berlin za 100 tal.	199.75	200.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	114 —	114.25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	52.70
Hamburg za 100 M. B.	100.50	100.75
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	43.80
Londyn za 10 ft. szt	132 60	132.70
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	52 80
Paryż za 100 fr.	52.80	52.90
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piastr woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—
Dyskonto weks. Bank. nar.		5%
Procenta za zaliczki Bank. nar. na pap. publ.		5%

Kurs złota.

w przecięciu w w. a.		
Dukaty ces. men.	6 zł	35 c.
dtto. pełnej wagi	6 „	34 „
Korona	18 „	25 „
Półkorona	— „	— „
Napoleondor	— „	— „
Rosyjski impery.	— „	— „
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł.	50 c.

KRONIKA.

(Nowości literackie.) Literatura bizantyńska zajmuje coraz więcej uczonych rosyjskich. W Petersburgu rząd utworzył niedawno osobną katedrę bizantyńskiej literatury i historyi. P. Muralt wydał ze starożytnego rękopisu niedrukowaną dotąd kronikę pod tytułem: "Georgii Monachi dicti Hamartoli Chronica ab orbe condito ad annum P. Chr. 842, Petropoli. Pisarz ten starszy od wielu innych bizantyńskich historyków ważny jest, iż był dla nich źródłem, równie jak i dla słowiańskich analistów, którzy kroniki tej używali jako dzieła podręcznego i wiele z niej przepisali. Wydanie jest krytyczne, i dokonane z najlepszych kodeksów. Szkoda tylko, że wydawca nie miał pod ręką tego, który się znajduje w bibliotece w Eskuryalu.

(Szczepan Werkowicz), uczony bosniański w Macedonii, zajmujący się głównie archeologią i numismatyką, wydał w Belgradzie: Zbiór pieśni macedońsko-bulgarskich. Dzieło nadzwyczaj ważne nie tylko dla poetycznej swej wartości, ale więcej jeszcze pod względem archeologicznym, historycznym i obyczajowym. Tom pierwszy zawiera pieśni liryczne, tom drugi ma objąć o wiele ważniejsze pieśni epiczne, krążące w ustach ludu macedońskiego.

(Jan Szafarzyk), profesor w Belgradzie zebrał w archiwum weneckiem wielką ilość aktów tyczących się Słowiańszczyzny i wydał pod tytułem: Acta archivi Veneti spectantia ad historiam Serborum et reliquorum Slavorum meridionalium, Belgradi 1860 — tom I. Obejmuje akta do roku 1419. Jest to ważny przyczynek do dziejów Serbii i Słowiańszczyzny południowej.

Wyszedł tom pierwszy dzieła: Dzieje biskupstwa i kapituły Wrocławskiej, czerpane z dokumentów przez Jana Hejnego, Wrocław 1860. Obejmuje dzieje od czasu zaprowadzenia chrześcijaństwa na Szląsku aż do r. 1355.

(Explozya okrętu.) Z Petersburga donoszą z dnia 6. b. m., że okręt „Plastun“ explodował na pełnem morzu. Przy tem nieszczęściu postradał życie komendant okrętu, porucznik Diesterloh, 5 oficerów, mechanik i 69 ludzi z załogi okrętowej; a ocalało 3 oficerów, lekarz okrętowy i 31 ludzi, z tych 3 są ciężko ranni. — Inna wiadomość twierdzi, że ta katastrofa zdarzyła się na dniu 30 sierpnia w zatoce fińskiej na wschodzie wyspy Gotlandyi. Jedna część załogi znajdowała się w składzie prochu, i podczas tego nastąpiła explozya, która zniszczyła okręt do szczętu, a której przyczyny nie wyjaśniono jeszcze. Śledztwo się już rozpoczęło, ale trudno będzie odkryć powód tego strasznego wypadku, gdyż wszyscy ludzie poginęli, którzy znajdowali się w składzie prochu.

Główny Redaktor **Ił. Szczepanowski**. Z c. k. galic. drukarni rządowej.